

Co do pierwszych, wiadome było, iż por. Hofrichter był niestychanie ambitny i zazdrosny, że piał się w górę wszelkimi sposobami, że ideałem jego była karyera jak najszybsza. Był więc — wedle opinii swoich kolegów — zdolny nawet do zbrodni, byle swej ambicyi dogodzić. Co do dowodów materyalnych, to stwierdzono, iż nabył on kilkanaście pudełek, w jakich pigułki z trucizną przesłano, że dalej kupił spory zapas opłatków na pigułki, że pismo jego jest identyczne z pismem na formularzach, przesyłanych oficerom, że wreszcie bawił w dniu krytycznym w Wiedniu.

Mimo tak obfitego materyału dowodowego por. Hofrichter wypiera się popełnienia zbrodni, jakkolwiek przyznaje słusność i prawdziwość wspomnianych wyżej okoliczności.

Ilustracja nasza tytułowa przedstawia chwilę aresztowania porucznika Hofrichtera przez komisję wojskową.

Węgierskie święto narodowe.

Od dawna już oczekiwane przeniesienie zwłok największego bohatera węgierskiego, Ludwika Kossutha, do wspólnego mauzoleum, nastąpiło dnia 25 listopada. Dzień ten oznaczono w kalendarzu jako święto narodowe i obchodzono w Budapeszcie niezwykle uroczysto.

We środę odbyło się przeniesienie zwłok najbliższej rodziny Dyktatora, jego żony, siostry i córki, we czwartek zaś dokonano ekshumacji relikwii Kossutha, którego ciało, od piętnastu lat leżące w grobie, nie uległo dotychczas zepsuciu. Charakterystyczna głowa starca widniała przez szklaną płytę wieka, piękna i nienaruszona.

Już wczesnym rankiem płynęły tłumy nieprze-

zione na cmentarz Kerepeski, który w przyszłości nazywać się będzie cmentarzem Kossutha. Aleje, prowadzące do mauzoleum, przystrojone w tysiące chorągwi narodowych, w girlandy i festony. Szybko

zapełniły się zarezerwowane miejsca. Ministrowie, członkowie obu Izb ustawodawczych, radni miejscy, magnaci, reprezentanci komitetów, miast, gmin i wszelkich korporacji i związków, cisnęli się koło czerwonego katafalku, otoczonego strażą honorową, złożoną z posłów sejmowych.

Na trumnie widniał wieniec od rodziny i cieniowa korona, przywieziona niegdyś przez delegację polską na pogrzeb Kossutha. Z pomiędzy tysięcy wienców, tę tylko cierniową koronę włożono Kos-



Poświęcenie ochrony w Podgórzu: Uczestnicy uroczystości poświęcenia, dokonanego przez ks. biskupa Nowaka (X). 1. Burmistrz Maryewski, 2. Ks. dziekan Gruszecki, 3. prezes komitetu, Łuczko, 4. budowniczy miejski, Kryłowski.



Węgierskie święto narodowe: Przeniesienie zwłok rodziny Kossutha do mauzoleum.



Przykra afera w Kole polskim: Poseł Ludwik Dobija

suthowi do grobu. Wydobyto ją wraz z trumną i położono na sarkofagu.

Po modłach duchowieństwa ewangelickiego i kilku przemówieniach, z których najpiękniejsze było znanego przyjaciela Polaków, posła Jerzego Nagya, wniesiono trumnę do krypty. Trudno wyobrazić sobie większą wspólną przybytku, służącego ku wie-